

INDYJSKIE POSEIDONY I MORSKIE MIGI NA STRAŻY HIMALAJÓW

Indie w żadnym razie nie zaprzestają wysyłania sygnałów o mobilizacji sił oraz środków wojskowych w reakcji na niedawny kryzys graniczny z Chinami. Dotyczyć to ma zarówno prac nad nowym uzbrojeniem, kolejnych zakupów u zagranicznych producentów, ale też dyslokacji już istniejących systemów uzbrojenia.

Po niedawnych wydarzeniach na linii rozgraniczenia pomiędzy Indiami i Chinami, w prasie indyjskiej nie ma dnia bez kolejnych informacji związanych z problematyką wojska i obronności. Trzeba zauważyć, że w kontekście napięcia granicznego z Chinami, indyjskie siły zbrojne miały dokonać kolejnych przemieszczeń swojego najlepszego wyposażenia wojskowego.

Obecnie pojawiają się sugestie, że w związku z brakiem niezbędnych maszyn do wykonywania misji zbierania danych wywiadowczych i rozpoznania (ISR) na północ państwa (Ladakh) przesunięty został morski P-8I Poseidon. Pierwotnie indyjskie Poseidony przeznaczone były przede wszystkim do morskich misji patrolowych na długich dystansach, ale również Zwalczenia Okrętów Podwodnych przeciwnika.

Czytaj też: [Wielkie manewry armii indyjskiej. Tylko sprawdzony sprzęt](#)

Zauważa się, że Indie mogą planować zwiększenie floty swoich maszyn P-8I Poseidon poprzez pozyskanie kolejnych maszyn w 2021 r., jak poinformował "Hindustan Times". Obecnie New Delhi posiada ich osiem a cztery kolejne są zamówione.

Zwiększenie floty miałyby uzyskać niezbędną zdolność do reagowania na ekspansywną politykę morską Pekinu – dotyczy to zarówno Morza Południowochińskiego, ale także bardziej globalnej i wysoce prawdopodobnej rozgrywki Indii i Chin o Ocean Indyjski.

Równocześnie, wraz z P-8I, bliżej Chin, miałyby być przebazowane również morskie wersje popularnych MiGów-29 - MiG-29K. Wespą one inne samoloty, podciągnięte w trybie alarmowym w sporny rejon – na czele z indyjskimi Su-30 MKI, Mirage 2000 oraz Jaguarami.

Siły zbrojne Indii mają na stanie obecnie około 40 maszyn MiG-29K, z których co najmniej 18 sztuk stanowi trzon siły uderzeniowej lotniskowca INS Vikramaditya. Zapewne, jeśli przerzut do baz na północy będzie miał miejsce, chodzić będzie o maszyny nie stacjonujące obecnie na tej istotnej jednostce, ale o pozostałe. Już niedługo, według planów Indii do Ladakh mają trafić także pierwsze sztuki Dassault Rafale. Pięć z nich ma wzmocnić potencjał lotniczy Indii w spornym rejonie już w sierpniu.

Czytaj też: [USA przeciwne alarmowym zakupom Indii](#)

(JR)